

MARIA WRONA

ur. 1925; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", ulica Łęczyńska, sąsiedzi

Sąsiedzi na Łęczyńskiej

Nikt tu z sąsiadów się nie kłócił, nie pił, nie było tych melin pijackich jak teraz. Jak se przypomnę, czy była wigilia, gdzieś sąsiad do sąsiada [szedł]. Naprawdę było zupełnie inaczej. Zupełnie. [Sąsiedzi] za mną [nazywali się] Chylińskie, to jest Irka. Jak mnie coś trzeba, to ona (a też ma przecież dzieci) mi wszystko pozałatwia, lepsza jak wnuczka, bo wnuczka mało przychodzi. Taka jeszcze pozostałość... Chylińscy, Mrozy. Maniusz Mróz drzewo mi rąbie. [Przed wojną] Chyliński pracował w zakładach mięsnych. Mróz pracował w fabryce samochodów jako palacz. Za tamtych, to znaczy za czerwonych, to ciągle nas usuwali, bo mieli tu budować bloki. I ciągle mieliśmy siatkę, takeśmy żyli w niepewności. Już nas usuną, już... A później kochana „Solidarność” przysłała, nie ma pieniędzy, nie ma nic. Tam kanał taki szedł i to tamtych usunęli. A nas już nie trzeba było i nas nie usunęli i ja tak siedzę dlatego.

Data i miejsce nagrania	2006-10-24, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"